

Sygn. akt III AUa 1264/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Anna Rodak (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016 r. w Ł.

sprawy **Spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy udziale zainteresowanych: J. C. (1), E. G. i A. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 kwietnia 2015 r. sygn. akt VIII U 1460/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

**III AUa 1264/15**

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 5 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że jako zleceniobiorcy u płatnika składek Spółka (...) Spółka z o.o. w Ł., podlegają ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: A. G. w okresie od 30 lipca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. z podstawą wymiaru w kwocie 140 zł, J. C. (2) w okresie od 10 lipca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. z podstawą wymiaru w kwocie 1 203 zł, E. G. w okresie od 16 lipca 2012 r. do 31 lipca 2012 r. z podstawą wymiaru w kwocie 154 zł. W ocenie organu rentowego zawarte umowy o dzieło noszą faktycznie cechy umowy zlecenia i z tej racji podlegają obowiązkowi składkowemu, bowiem ich przedmiotem było wykonywanie powtarzających się czynności jednego rodzaju, za które wykonujący umowę otrzymywał określone wynagrodzenie. Wynagrodzenie było wypłacane miesięcznie stosownie do wykonanej pracy, czyli ilości zapakowanych słoików lub przepracowanej ilości godzin spędzonych przy myciu i sortowaniu warzyw. Ponadto wykonując w/w czynności, jak wynika z umowy i zeznań świadków, osoba ta działała w miejscu i czasie ustalonym przez płatnika, a te elementy nie występują w przypadku

umów o dzieło. Wskazane czynności swoim charakterem obejmowały zakres starannego działania wykonującego te umowy oraz wykonywanie usług

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania od powyższych decyzji.

Powyższy wyrok został poprzedzony następującymi ustaleniami faktycznymi:

Zainteresowany A. G. urodził się w dniu (...), zainteresowana J. C. (2) urodziła się w dniu (...), zainteresowana E. G. urodziła się w dniu (...)

Zainteresowany A. G. w maju 2011 r. ukończył Technikum (...). W 2011 r. zdał maturę i na tym zakończył swoją edukację.

Przedmiotem działalności (...) Spółka z o.o. jest przetwarzanie i konserwowanie owoców i warzyw, sprzedaż hurtowa owoców i warzyw, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana, kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi.

W dniach od 16 lipca 2013 r. do 1 sierpnia 2013 r. u płatnika składek przeprowadzono kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, w wyniku czego sporządzono protokół kontroli.

(...) Spółka z o.o. w dniu 16 sierpnia 2013 r. zgłosiła zastrzeżenia do protokołu kontroli kwestionując ustalenie, że płatnik składek zawierał umowy, w których jako przedmiot wykonywania tych umów wskazano czynności, które swoim charakterem obejmowały zakres starannego działania wykonującego te umowy - umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z art. 750 kc stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Ponadto spółka wniosła o przesłuchanie w charakterze świadków: specjalistę ds. kadr i płac, operatora produkcji, księgową, mistrza produkcji, wykonawców umów o dzieło /nieszporne/.

Inspektorzy kontroli ZUS w dniu 22 sierpnia 2013 r. doręczyli płatnikowi (...) Spółka z o.o. informację, że wszczęto dalsze postępowanie zgodnie z wolą płatnika w celu pozyskania dodatkowych dowodów z zeznań świadków. Z zeznań świadków wynikało, że w momencie zawierania przedmiotowych umów strony były w stanie jedynie ustalić rodzaj wykonywanych czynności, ale nie były w stanie określić ilości zapakowanych ogórkami słoje, ilości umytych i posortowanych warzyw, ilości rozpaletyzowanych słoje, czy też ilości spaletyzowanego wyrobu gotowego. Złożone przez płatnika zastrzeżenia do protokołu kontroli z dnia 1 sierpnia 2013 r. zostały uznane przez inspektorów kontroli za bezzasadne i opierające się wyłącznie na odmiennej interpretacji prawa. W informacji o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń z dnia 20 września 2013 r. inspektor kontroli wyjaśnił, iż podczas kontroli ustalono, że płatnik zawierał umowy dotyczące prac fizycznych np. zapakowanie ogórków świeżych w opakowanie jednostkowe.

Pismem z dnia 11 października 2013 r. płatnik złożył pisemne zastrzeżenia do ustaleń zawartych w aneksie nr (...) do protokołu kontroli, w których zakwestionowano zgodność zmiany charakteru umowy o dzieło na umowę zlecenie, i nadto wniosł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, czy w miesiącu lipcu 2012 r. wykonawcy umów o dzieło, którzy nie ukończyli 26 lat byli uczniami gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, szkół ponadpodstawowych lub studentami. Inspektorzy kontroli ZUS w dniu 22 października 2013 r. doręczyli płatnikowi informację, że wszczęto dalsze postępowanie zgodnie z wolą płatnika w celu pozyskania dodatkowych dowodów z zeznań świadków do rozpatrzenia zastrzeżeń złożonych do aneksu nr (...). Na podstawie przesłuchań świadków inspektorzy kontroli ZUS dokonali zmian ustaleń zawartych w protokole kontroli z dnia 1 sierpnia 2013 r. w formie aneksu nr (...) z dnia 20 listopada 2013 r., usuwając naliczenie składek na ubezpieczenie społeczne za osoby, które w lipcu 2012 r. posiadały status ucznia lub studenta .

Pomiędzy E. G. a płatnikiem zawarto w dniu 16 lipca 2012 r. umowę o dzieło. Zamawiający zamówił a wykonawca przyjął do wykonania: zapakowanie ogórków świeży w opakowanie jednostkowe. Umowa została zawarta na czas określony od 16 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. Wykonawca zobowiązał się wykonać czynności w sposób

określony w umowie każdorazowo na zamówienie zamawiającego. Wykonawca oświadczył, że jest w stanie w czasie jednej wykonać 500 sztuk słoików ogórków. Odbiór dzieła był dokonywany po jego wyprodukowaniu dziennie. Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwało wynagrodzenie netto za wyprodukowane wyroby obliczone według stawek: 0,9 1; - 0,07 zł, 0,9 1 układne - 0,08 zł, 0,7 1 - 0,07 zł, ogórek szwedzki 0,9 1 - 0,06 zł, ogórek szwedzki 0,5 1 - 0,03 zł. Wynagrodzenie było płatne za okres miesiąca na podstawie dziennych zestawień odebranego dzieła w ciągu 10 dni po przyjęciu dzieła i po wystawieniu rachunku przez wykonawcę. Wykonawca mógł wykonywać przedmiot umowy przy udziale podwykonawców i zatrudnionych przez siebie pracowników pod warunkiem, iż zgłosi zamawiającemu z wyprzedzeniem dane tych pracowników lub podwykonawców i osób wykonujących czynności w imieniu podwykonawców i przedstawi dokumenty sanitarne tych osób wymagane do wykonywania czynności. Wykonawca odpowiadał za działania i zaniechania osób wskazanych jak za działania i zaniechania własne. Wykonawca zobowiązał się stosować do porządku i obowiązujących regulaminów na terenie przedsiębiorstwa zamawiającego, przestrzegać przepisów BHP i przeciwpożarowych oraz stosować w tym zakresie do poleceń osób wyznaczonych przez zamawiającego.

Pomiędzy J. C. (2) a płatnikiem zawarto w dniu 10 lipca 2012 r. umowę o dzieło. Zamawiający zamówił a wykonawca przyjął do wykonania: zapakowanie ogórków świeżych w opakowania jednostkowe. Umowa została zawarta na czas określony od 10 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. Wykonawca zobowiązał się wykonać czynności w sposób określony w umowie każdorazowo na zamówienie zamawiającego. Wykonawca oświadczył, że jest w stanie dziennie wykonać 500 sztuk słoików ogórków. Odbiór dzieła był dokonywany po jego wyprodukowaniu dziennie. Wykonanie dzieła następowało w przedsiębiorstwie zamawiającego przy ul. (...) w Ł.. Wykonawca w celu wykonania dzieła miał prawo przebywać na terenie przedsiębiorstwa zamawiającego. Pobyt wykonawcy był ewidencjonowany. Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwało wynagrodzenie netto za wyprodukowane wyroby obliczone według stawek: 0,9 1; - 0,07 zł, 0,9 1 układne - 0,08 zł, 0,7 1 - 0,07 zł, ogórek szwedzki 0,9 1 - 0,06 zł, ogórek szwedzki 0,5 1 - 0,03 zł. Wynagrodzenie było płatne za okres miesiąca na podstawie dziennych zestawień odebranego dzieła w ciągu 10 dni po przyjęciu dzieła i po wystawieniu rachunku przez wykonawcę. Wykonawca mógł wykonywać przedmiot umowy przy udziale podwykonawców i zatrudnionych przez siebie pracowników pod warunkiem, iż zgłosi zamawiającemu z wyprzedzeniem dane tych pracowników lub podwykonawców i osób wykonujących czynności w imieniu podwykonawców i przedstawi dokumenty sanitarne tych osób wymagane do wykonywania czynności. Wykonawca odpowiadał za działania i zaniechania osób wskazanych jak za działania i zaniechania własne. Wykonawca zobowiązał się stosować do porządku i obowiązujących regulaminów na terenie przedsiębiorstwa zamawiającego, przestrzegać przepisów BHP i przeciwpożarowych oraz stosować w tym zakresie do poleceń osób wyznaczonych przez zamawiającego.

Aneks z dnia 3 września 2012 r. do powyższej umowy strony ustaliły, iż zostaje ona zawarta na okres od 10 lipca 2012 r. do 7 września 2012 r..

Pomiędzy A. G. a płatnikiem zawarto w dniu 30 lipca 2012 r. umowę o dzieło. Zamawiający zamówił a wykonawca przyjął do wykonania: posortowanie ogórka świeżego według wskazówek zamawiającego. Umowa została zawarta na czas określony od 30 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. Wykonawca zobowiązał się wykonać czynności w sposób określony w umowie każdorazowo na zamówienie zamawiającego. Wykonawca oświadczył, że jest w stanie w czasie jednej godziny umyć 500 kg ogórka. Odbiór dzieła był dokonywany po jego wyprodukowaniu dziennie. Wykonanie dzieła następowało w przedsiębiorstwie zamawiającego przy ul. (...) w Ł.. Wykonawca w celu wykonania dzieła miał prawo przebywać na terenie przedsiębiorstwa zamawiającego. Pobyt wykonawcy był ewidencjonowany. Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe netto w wysokości 6,50 zł wraz z 15 % premii uznaniowej za godzinę wykonywania dzieła. Wynagrodzenie było płatne za okres miesiąca na podstawie dziennych zestawień odebranego dzieła w ciągu 10 dni po przyjęciu dzieła i po wystawieniu rachunku przez wykonawcę. Wykonawca mógł wykonywać przedmiot umowy przy udziale podwykonawców i zatrudnionych przez siebie pracowników pod warunkiem, iż zgłosi zamawiającemu z wyprzedzeniem dane tych pracowników lub podwykonawców i osób wykonujących czynności w imieniu podwykonawców i przedstawi dokumenty sanitarne tych osób wymagane do wykonywania czynności. Wykonawca odpowiadał za działania i zaniechania osób wskazanych jak za działania i

zaniechania własne. Wykonawca zobowiązał się stosować do porządku i obowiązujących regulaminów na terenie przedsiębiorstwa zamawiającego, przestrzegać przepisów BHP i przeciwpożarowych oraz stosować w tym zakresie do poleceń osób wyznaczonych przez zamawiającego.

W związku z powyższymi umowami w dniu 31 lipca 2012 r. wystawiono następujące rachunki do umowy zlecenia/ o dzieło:

- dla E. G. za włożenie ogórków do słoików w ilości 1880 za co przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 154 zł brutto;
- dla J. C. (2) za włożenie ogórków do słoików w ilości 14 360 za co przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 1203 zł brutto;
- dla A. G. za posortowanie ogórka świeżego w ilości 8 ton za co przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 140 zł brutto.

Zainteresowany A. G. w (...) Spółka z o.o. wykonywał pracę polegającą na wykładaniu słoików z pasteryzatora na paletę. Słoiki były wypełnione ogórkami, zalane zalewą, zamknięte hermetycznie i wystudzone. Palety na końcu były podliczane przez mistrza produkcji. Wynagrodzenie zainteresowanego zależało od ilości przygotowanych palet .

Ogórki były skupowane od rolników, którzy przywozili je w skrzynkach lub w workach, były przechowywane w chłodni albo od razu przeznaczane do produkcji. Mistrz produkcji (zwany też brygadziwą) miał styczność z produkcją na każdym dziale. Zdarzały się takie przypadki, że pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę zajmowali się kładzeniem ogórków. Jeśli było mało ogórków to była wystarczająca ilość pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę i nie trzeba było zamawiać wykonawców. Zakład pracy funkcjonował w systemie dwuzmianowym - 6-14, 14-22. Mistrz (brygadziwa) pokazywał wykonawcom jak mieli wykonywać pracę. Osoby zatrudnione w oparciu o umowę o dzieło zaczynali pracę zazwyczaj w tych samych godzinach, co pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Praca kobiet w (...) Spółka z o.o. polegała na wyjmowaniu słoików na stół ze skrzynki. Przy stole stały 2 osoby i każda miała swoje słoiki. Jeżeli dostawca chciał, to do słoika kładło się koper i uzupełniało ogórki. Umyte ogórki dla tych 2 osób były wspólne. Pracownicy wstawiali słoiki z ogórkami w miejsce pustych i wtedy było wiadomo ile słoików zostało napełnionych, ewentualnie słoiki były stawiane na taśmie.

W trakcie napełniania słoików mistrzowie (brygadziści) nadzorowali pracę. Przy taśmie również było wiadomo kto ile słoików zrobił, bo było wiadome, kto osobiście ile wziął. Osoby nowe wymagały większej kontroli, gdyż nie miały wprawy. Mistrz (brygadziwa) sprawdzał wagę i wygląd ogórków, czy słoiki są dobrze napełnione. Jak widział, że słoik jest niepoprawnie załadowany, to kazał go poprawić, ale nie był w stanie sprawdzić wszystkich słoików, czy są napełnione prawidłowo. Dana osoba brała po 100 słoików (albo inną wielokrotność 20 słoików) kilka razy i jeśli na koniec dnia zostały jakieś słoiki nienapełnione, to się je odpisywało od ogólnego rachunku. Jak wykonawca pracował 5 czy 6 godzin to na koniec przychodził i sprawdzał sobie ilość nałożonych słoików. Wykonawcy też wiedzieli, ile słoików napełnili. Mistrz (brygadziwa) po pracy spisywał, ile kto napełnił słoików i przekazywał te informacje M. I., która zajmowała się rozliczaniem. Nieraz tak było że dana osoba mogła zostać dłużej - na 2 zmiany. Wynagrodzenie było płacone od ilości napełnionych słoików. Mistrz (brygadziwa), wchodząc na halę, mówił pracownikom jakie słoiki mają pobrać, jakie ogórki będą robione w danym dniu - czy z marchewką, czy z papryką, czy bez dodatków oraz określał im wagowo ile ma ważyć słoik z ogórkami. Średnio na hali pracowało około 20-25 osób .

Aparatowy produkcji spisywał ilości wydawanych oraz pustych słoików. Puste słoiki były odliczane danemu pracownikowi od ilości słoików wydanych. Aparatowy produkcji również zajmował się sprawdzaniem wagi napełnionych słoików i w razie błędów dawał danej osobie słoik do poprawki. Słoiki wydawałam każdemu w tej samej ilości - po 100. Bywało tak, że matka zastępowała córkę w pracy, czy córka matkę. Zebrane dane były przekazywane mistrzowi (brygadziście).

Napełnianie słoików, mycie ogórków czy sortowanie nie było skomplikowaną pracą. Niepotrzebne były żadne specjalne umiejętności, by ją wykonywać.

Specjalista ds. kadr i płac zajmował się rekrutacją wykonawców. Zapotrzebowanie na ilość osób było zgłaszane przez mistrzów (brygadzystów). Nie były zbierane dane dotyczące ewentualnego kontynuowania nauki. Na podstawie zestawień otrzymanych od mistrzów na koniec miesiąca był przygotowywany projekt rachunku do umowy który potem był potwierdzany z wykonawcami. Wynagrodzenie było liczone od ilości napełnionych ogórkami słoików, a w przypadku sortowania lub mycia ogórków stawka była godzinowa. Przy sortowaniu lub rozpoetyzowaniu słoiki obowiązywały normy i sprawdzano, czy wykonawca wykonał te normy. Gdyby ich nie wykonał to wynagrodzenie byłoby pomniejszone. Wykonawcy sprawdzali, czy oznaczone w rachunku ilości się zgadzały. Wątpliwości rozwiązywali z mistrzami (brygadzystami).

Specjalista ds. kadr i płac przekazywał księgowej rachunki do umów o dzieło i księgowa wypłacała wynagrodzenie przelewem lub do ręki.

Sąd wskazał, iż ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentacji organu rentowego a także zeznań zainteresowanego i świadków, którym Sąd dał w pełni wiarę. Zeznania świadków i zainteresowanego były wzajemnie spójne a także pokrywały się z przedstawionymi dokumentami.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Wskazując na treść art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 2, art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń stwierdził, że strony zawarły umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Stosownie do art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Zgodnie zaś z treścią art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia jest nie wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku, zatem wystarczy, że swoją pracę wykonuje się sumiennie. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Sąd podkreślił, że do obowiązków zainteresowanych należało wkładanie ogórków do słoików. Wykonywały one czynności powtarzalne, niewymagające żadnych kwalifikacji, dlatego nie można mówić, że zostały one przyjęte do wykonywania tych czynności ze względu na swoje szczególne właściwości lub zdolności. Wynagrodzenie także było wypłacane miesięcznie, a z samego faktu, że było ono uzależnione od ilości zapakowanych słoików nie można wywodzić, że sporne umowy były umowami o dzieło. Przede wszystkim dlatego, że pakowanie ogórków do słoików, czyli przekładanie ich z palety lub ze stołu do słoika, nie jest dziełem. Stąd nie można mówić o żadnym odbiorze dzieła.

Niezasadna jest teza strony odwołującej się, że nawet gdyby z zainteresowanymi były zawarte umowy zlecenia, to i tak ich wynagrodzenie nie podlegałoby obowiązkowi składkowemu. Spółka nie wykazała bowiem, że w tym wypadku znajduje zastosowanie zwolnienie z tego obowiązku. Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestionowane umowy noszą cechy umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), a nie umowy o dzieło i z tego tytułu zainteresowane podlegają ubezpieczeniom społecznym, a od wynagrodzenia należy odprowadzić składki. O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W apelacji od tego rozstrzygnięcia w całości Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przez dokonanie ustalenia sprzecznego z materiałem dowodowym zebrany w sprawie i w konsekwencji błędne przyjęcie i ustalenie, że umowy zawierane przez Spółkę były umowami o wykonywanie usług i umowami starannego działania, a nie umowami rezultatu - umowami o dzieło;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku z naruszeniem dyrektyw wskazanych w tym przepisie;

- naruszenie prawa materialnego - art. 627 k.c. przez jego błędną wykładnię, art. 750 i 734 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 pkt 3 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich błędne zastosowanie.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonych decyzji i umorzenie postępowania wobec wszystkich zainteresowanych oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, jak i o dopuszczenie dowodów z dokumentów załączonych do apelacji na okoliczność, że pracownicy odwołującego się nie wykonywali świadczeń takich, jak zainteresowani.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Okręgowy oddalił odwołania wskutek akceptacji dokonanej przez ZUS kwalifikacji prawnej umów zawartych pomiędzy płatnikiem składek, a zainteresowanymi w lipcu 2012 r. Przesądzenie charakteru tych umów, identycznych co do treści i sposobu realizacji, ma podstawowe znaczenie z punktu widzenia przedmiotu sporu, jakim jest podleganie (niepodleganie) przez J. C. (1), E. G. i A. G. ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umów zawartych ze Spółką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Zgodnie bowiem z katalogiem podmiotów, określonym w art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.; dalej: ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są m.in. osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami" (ust. 1 pkt 4). W zestawieniu tym nie zostały ujęte osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o dzieło, z zastrzeżeniem pracowników, którzy taką umowę zawarli ze swoim pracodawcą lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy - przy czym taka sytuacja w rozpatrywanym przypadku nie zachodzi. Co się zaś tyczy ubezpieczenia wypadkowego, to zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej obowiązkowo podlegają temu ubezpieczeniu osoby objęte ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi. Tym samym przyjęcie, że strony łączyły umowy zlecenia, jak stwierdził organ rentowy, skutkuje uznaniem, że zainteresowane podlegały obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Do takiej właśnie konkluzji doszedł Sąd Okręgowy analizując przedmiotowe umowy pomiędzy zainteresowanymi a odwołującym się płatnikiem.

Z pewnością nazwa umowy i jej stylistyka, z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu wybitnie charakteru umowy jako umowy o dzieło, nie są elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania. Wola stron nie może zmienić ustawy, co wprost wynika z art. 58 § 1 k.c., a więc strony, działając lege artis, nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Bywa, że strony tak jednak czynią instrumentalnie odwołując się do umowy o dzieło, która nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, choć w istocie umawiają się na wykonanie zwykłej, powtarzalnej pracy. Takie działania, jako zmierzające do bezpodstawnego uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne, podlegają weryfikacji w postępowaniach kontrolnych prowadzonych przez ZUS, jak w rozpatrywanym przypadku.

Istotą umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. jest, jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług, po myśli art. 734 § 1 k.c., jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie

muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Nawet jeśli celem stosunku umownego jest osiągnięcie określonego rezultatu, to nie wynika stąd jeszcze, że dłużnik zobowiązuje się taki rezultat osiągnąć. Treść zobowiązania dłużnika pozostaje bowiem w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego. W zobowiązaniach starannego działania podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo iż nie osiągnięto określonego celu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 roku, II CSK 117/06, LEX nr 332959). Sumując, w odróżnieniu od umowy o świadczenie usług (zlecenia) umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotowo istotnym. Dzieło jednoznacznie określane jest orzecznictwie jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny bądź ucieleśniony materialnie, posiadający cechy, które pozwalają uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 4, poz. 142).

Czynności wykonywane przez zainteresowanych w Spółce (...) w Ł. sprowadzały się do zapełniania słoików ogórkami. Temu nie przeczy się w apelacji, nadając jednak tym czynnościom walor wykonywania umów o dzieło, jako umów rezultatu. Zatem w sporze przed Sądem drugiej instancji pozostała ocena, czy zdefiniowane przez Sąd Okręgowy czynności, wykonywane w ramach realizacji stosunków prawnych łączących zainteresowanych z tą Spółką, wskazują na wykonywanie przez nich umów o dzieło czy też umów zlecenia (umów o świadczenie usług).

Jak wyżej wskazano, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Wytworu, który w dacie zawierania umowy nie istnieje, ale jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy tak, aby było możliwe poddanie dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Nie ma prawnych przeszkód co do tego, by twórca w ramach zawartej umowy o dzieło tworzył wiele jednostkowych dzieł, tyle tylko, że warunkach faktycznych niniejszej sprawy strony, zawierając umowy, nie były zainteresowane powstaniem dzieła, taki też wniosek wynika z analizy sposobu realizacji zawartych umów, przy uwzględnieniu treści art. 65 k.c. Wskazuje na to wprost samo oznaczenie przedmiotu jednobrzmiących umów, gdyż strony stwierdziły, że zamawiający zamawia, a wykonawca przyjmuje do wykonania „zapakowanie ogórków świeżych w opakowania jednostkowe”. Nie pozostawia to wątpliwości, co potwierdza także sposób realizacji zawartych umów, że strony zawierając umowy nie były zainteresowane wytworzeniem konkretnego, zindywidualizowanego, z góry określonego w parametrach pozwalających na przeprowadzenie testu wad fizycznych - dzieła, lecz wykonaniem określonych czynności. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, choć może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności. Trudno jednak w realiach przedmiotowej sprawy uznać efekt pracy zainteresowanych za spełniający elementy tak rozumianego dzieła. Ich prace polegały na prostych powtarzalnych czynnościach, które w istocie nie tworzyły czegoś nowego w rozumieniu powstania określonego dzieła. Wykonywanie takich prostych, powtarzalnych czynności nie jest kwalifikowane w orzecznictwie jako przedmiot umowy o dzieło. Taki przykład stanowi sprawa, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego w dniu 26 marca 2013 r., II UK 201/12 (LEX nr 1341964). Stanowisko wyrażone w przywołanym judykacie należy w pełni podzielić i przenieść na grunt rozpoznawanej sprawy. Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. nie polega ustaleniu wykonywania prostych i powtarzalnych czynności, jak przygotowanie owoców do spożycia lub do dalszego przetworzenia. W sprawie rozstrzyganej przez Sąd Najwyższy chodziło o masowe odpeszczanie śliwek i stwierdzono w niej jednoznacznie, że owo odpeszczanie śliwek nie jest umową o dzieło. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie da się skutecznie bronić stanowiska, że masowe pakowanie ogórków do słoików, idące w tysiące sztuk, co wynika z rachunków, nie jest czynnością zarówno prostą, jak i powtarzalną i że w tym przypadku obowiązują inne reguły rozumowania, niż w stanie faktycznym sprawy będącej przedmiotem osądu przez Sąd Najwyższy. W motywach wyroku z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Najwyższy wywiódł, że czynność polegająca na odpeszczaniu śliwek nie może być ujmowana, jako dzieło (wytwór) indywidualny, gdyż jako taka nie jest niczym szczególnym i nie ma swego odrębnego (indywidualnego) charakteru oraz przeznaczenia. Nie trwa też dłużej, niż do dalszego etapu przetworzenia lub konsumpcji. Było to więc tylko odpeszczanie śliwek i jeżeli "niezwykłe", to tylko

dlatego, że znaczenie miały niemałe ilości, co wskazuje na typowo produkcyjne przeznaczenie owoców. Indywidualny charakter dzieła w takiej sytuacji nie może wyrażać się w ilości owoców. Taki rezultat pracy nie stanowi cechy istotnej umowy o dzieło, gdyż wynika z pracy właściwej zwykłemu zatrudnieniu (pracowniczemu czy na podstawie umowy nienazwanej, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom umowy o dzieło. Sytuacja taka ujawnia się w przypadku instrumentalnego odwoływania się do umowy o dzieło, która nie stanowi podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym, dla uniknięcia składek na ubezpieczenia społeczne, w sytuacji zatrudniania do zwykłej i powtarzalnej pracy. W przeciwnym razie nie byłoby ubezpieczeń społecznych dla takiej pracy. W stosunku pracy i w umowach nienazwanych, do których stosuje się przepisy o zleceniu, od zatrudnianego również wymaga się wykonania określonej ilości pracy (produktu). Dla skarżącego znaczenie miała ilość odpeszczonej śliwki do dalszego przerobu lub handlu, a dla wykonujących pracę wynagrodzenie, które było określone i zależało od ilości wykonanej pracy, efektu której nie można ujmować jako dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Rozważania te są w pełni adekwatne do okoliczności przedmiotowej sprawy.

Podnoszona w apelacji okoliczność, że istotna była waga zawartości słoik i sposób ułożenia ogórków, co było poddawane kontroli w procesie produkcji, w żadnym razie nie stanowi o realizacji umów o dzieło. Indywidualny charakter dzieła nie wyraża się w wielokrotności słoików wypełnianych ogórkami. Wymagania w stosunku do zainteresowanych były zwykle i proste, a odpowiedzialność za właściwe wykonanie wywodziła się z zasady starannego działania (art. 355 § 1 k.c.).

Skoro zaś ustalono, że zainteresowani nie wykonywali „dzieł” w rozumieniu art. 627 k.c., to pierwszoplanowego znaczenia nie miała kwestia pracy pod nadzorem kierownika, zaś szczegółowe analizowanie organizacji pracy i sposobu rozliczania jej efektów uznać należało za zbędne. Załączony do apelacji wykaz pracowników i dywagacje na temat warunków świadczenia pracy nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia w świetle treści decyzji organu rentowego, zakreślającej ramy rozpoznania sprawy.

Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w judykaturze zapatrywania, że zarzut obrazu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może zatem odnieść skutek tylko w wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania tego orzeczenia (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, LEX nr 1238241, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2015 r., I ACa 1067/14, LEX nr 1711373). Taka sytuacja w żadnym razie nie zachodzi w rozpatrywanym przypadku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne, orzeczenie w pełni poddaje się kontroli instancyjnej.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym nie doszło do wadliwego zastosowania przywołanych w apelacji norm prawa materialnego. Ustalenie, że umowy nazwane umowami o dzieło były w istocie umowami o świadczenie usług, do których – stosownie do art. 750 k.c. – stosuje się przepisy o zleceniu, powoduje podleganie przez zainteresowanych J. C. (1), E. G. i A. G. z tytułu zawarcia tych umów obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, z mocy art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji polemiczną apelację płatnika składek oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym lokuje się w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).